

Sygn. akt VII AGa 732/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędziowie SA Jolanta de Heij-Kaplińska

SA Dorota Wybraniec

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o obliczenie opłaty koncesyjnej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 lipca 2019 r., sygn. akt XVII AmE 163/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie pierwszym oddala odwołanie,**

b) **w punkcie drugim zasądza od Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,**

II. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

VII AGa 732/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 listopada 2016 r., znak (...) (...)2016. (...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej jako: Prezes URE lub pozwany) na podstawie art. 34 ust. 1 w zw. z art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r., poz. 1059, z późn. zm.; dalej jako: p.e.) oraz w zw. z § 4 ust. 3 i § 6 ust. 4 w zw. z ust. 1-3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 maja 1998 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki corocznych opłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa energetyczne, którym została udzielona koncesja (Dz. U. z 1998 r. Nr 60, poz. 387, z późn. zm.; dalej jako: rozporządzenie z dnia 5 maja 1998 r.) oraz w zw. z art. 2 § 2 i 3 oraz art. 21 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r., poz.

613, z późn. zm.), po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie obliczenia opłaty koncesyjnej ustalił dla (...) sp. z o.o. (dalej jako: spółka, (...) lub powód) opłatę należną z tytułu koncesji na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, w tym gazem płynnym - LPG, udzielonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 21 kwietnia 2011 r., znak: OPC/2584/W/OPO/2011/RO na kwotę 9 259 zł.

Od powyższej decyzji (...) wniosło odwołanie, zaskarżając ją w całości. Powód wniósł o uchylenie decyzji oraz zasądzenie na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonej decyzji powód zarzucił naruszenie:

1/ art. 34 ust. 1 p.e. poprzez jego błędne zastosowanie, tj. naliczenie opłaty koncesyjnej za rok 2011 w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo energetyczne uiszczyło przedmiotową opłatę koncesyjną za wskazany okres, a ponadto zarzucił błędną wykładnię ww. przepisu polegającą na twierdzeniu przez Prezesa URE, iż na podstawie wskazanej materialnej normy prawnej możliwym jest naliczanie przedsiębiorstwu energetycznemu kilku opłat koncesyjnych w zależności od ilości wydanych koncesji w sytuacji, gdy art. 34 ust. 1 stanowi o corocznej opłacie z tytułu posiadanej koncesji (działalności koncesjonowanej), ergo opłata jest jedna, liczona zgodnie z § 1 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r.,

2/ art. 2 Konstytucji oraz art. 6 i art. 8 k.p.a.

W uzasadnieniu odwołania powód, kierując się wykładnią literalną art. 34 ust. 1 p.e., wywiódł, że przedsiębiorstwo energetyczne zobowiązane jest do wnoszenia corocznej opłaty koncesyjnej. Wskazał, że z przepisu tego nie wynika obowiązek wnoszenia kilku opłat rocznych. Podniósł, iż wręcz przeciwnie, charakter opłaty koncesyjnej i sposób jej wyliczenia (na podstawie przychodu osiągniętego z działalności koncesjonowanej w roku poprzednim) świadczy o jej jednorazowym charakterze. Zaznaczył przy tym, że swoje twierdzenie wywodzi ze wskazanego powyżej przepisu rangi ustawowej, Prezes URE zaś, w zaskarżonej decyzji, opiera się na przepisach § 4 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r., który to akt normatywny, w przedmiotowym stanie faktycznym, jest sprzeczny z przepisem ustawy. Natomiast w sytuacji, gdy akt niższego rzędu jakim jest rozporządzenie, jest sprzeczny z aktem wyższego rzędu, jakim jest ustawa, bezspornie należy dać prymat ustawie. Ponadto, powód zwrócił uwagę, że pomiędzy datą ważności pierwszej koncesji (...), a datą ważności następnej koncesji (...), brak czasowej przerwy. Wyraził zatem przekonanie, że koncesja (...) wydana w 2011 r. winna być traktowana jako surogat przedłużenia koncesji (...) wydanej w 2002 r., zaś opłata koncesyjna mogłaby być uzasadniona jedynie w przypadku gdyby pomiędzy następującymi po sobie koncesjami był okres czasu, w którym żadna z koncesji nie obowiązywała. Powód podkreślił również, iż Prezes URE w komunikacie nr 16/2014 wskazał, że z uwagi na upływ okresu ważności koncesji, należało wystąpić o przedłużenie koncesji lub wystąpić o udzielenie nowej koncesji. Przekaz przedmiotowego komunikatu jest taki, że zarówno przedłużenie koncesji, jak i wystąpienie o udzielenie nowej koncesji, są równoważnymi formami utrzymania legalności ciągłości w zakresie prowadzenia działalności koncesjonowanej. Autor komunikatu, nie wskazał w nim bowiem, aby udzielenie nowej koncesji, w trakcie jeszcze obowiązywania dotychczasowej koncesji, wiązało się z obowiązkiem uiszczenia przez przedsiębiorstwo energetyczne podwójnej rocznej opłaty koncesyjnej. Powód zauważył, że jedyna różnica na jaką wskazuje Prezes URE w przedmiotowym komunikacie to fakt, iż wniosek o przedłużenie koncesji należy opłacić w wysokości 308 zł, a wniosek o udzielenie koncesji wiąże się z uiszczeniem opłaty w wysokości 616 zł.

Prezes URE w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżoną decyzję (pkt 1) oraz zasądził od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 837 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 720 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. prowadziła obrót paliwami ciekłymi w oparciu o udzieloną 19 kwietnia 2001 r. przez Prezesa URE koncesję nr (...) /1/2/2001/BK, zmienioną decyzją z 23 kwietnia 2002 r., nr (...), ważną do 25 kwietnia 2011 r.

Powód w 2010 roku uzyskał przychody w zakresie działalności objętej koncesją w wysokości 23 146 758,02 zł.

Przed wygaśnięciem koncesji z 2001 r. powód złożył do Prezesa URE wniosek z 14 grudnia 2010 r. o udzielenie kolejnej koncesji na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi. Po przeprowadzeniu postępowania w sprawie udzielenia koncesji, Prezes URE decyzją z 21 kwietnia 2011 r. nr (...) udzielił powodowi koncesji na obrót paliwami ciekłymi, na określonych w niej warunkach, na okres od 26 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2030 r.

W związku z udzieleniem powodowi w 2011 r. kolejnej koncesji, Prezes URE pismami z 24 maja 2016 r. i 24 czerwca 2016 r. wezwał powoda do wniesienia w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma opłaty z tytułu udzielonej koncesji na obrót paliwami ciekłymi wraz z odsetkami za zwłokę od 24 maja 2011 r. (w pierwszym wezwaniu od 22 maja 2011 r.) do dnia wniesienia tej opłaty oraz poinformował o sposobie jej uiszczenia. Pomimo wezwania powód nie uiszczył opłaty koncesyjnej we wskazanym terminie. Jednocześnie wskazał, że uiszczył opłatę z tytułu koncesji z 23 kwietnia 2002 r. nr (...) za 2011 r. w dniu 28 marca 2011 r., zaznaczając, że koncesja udzielona 21 kwietnia 2011 r. nr (...) stanowi kontynuację dotychczasowej koncesji.

W związku ze stanowiskiem powoda, Prezes URE pismem z 5 sierpnia 2016 r. zawiadomił go o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie obliczenia pierwszej opłaty z tytułu koncesji na obrót paliwami ciekłymi. Przedsiębiorca został wezwany do złożenia wypełnionego formularza dotyczącego wyliczenia opłaty koncesyjnej (który to formularz został przekazany przedsiębiorcy z wezwaniem do wniesienia opłaty koncesyjnej) oraz potwierdzenia uiszczenia przedmiotowej opłaty na rachunek Urzędu Regulacji Energetyki. W piśmie z 17 sierpnia 2016 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pismem z 6 września 2016 r. Prezes URE zawiadomił przedsiębiorcę o przysługującym mu prawie do zapoznania się z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów, jak również o prawie do złożenia dodatkowych uwag i wyjaśnień. Zaskarżoną decyzją z 15 listopada 2016 r. Prezes URE ustalił dla powoda opłatę należną z tytułu koncesji na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, w tym gazem płynnym - LPG, udzielonej decyzją Prezesa URE z 21 kwietnia 2011 r., nr (...) w kwocie 9 259 zł

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami. Zazaczył, że sporna była natomiast ocena prawna skutków uzyskania kolejnej koncesji dla obowiązku uiszczenia ponownej opłaty koncesyjnej za 2011 r.. Sama wysokość opłaty koncesyjnej nie była kwestionowana przez powoda.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 p.e., przedsiębiorstwa energetyczne, którym została udzielona koncesja, wnoszą coroczne opłaty do budżetu państwa, obciążające koszty ich działalności. Delegacja dla Rady Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa URE opłat koncesyjnych zawarta w art. 34 ust. 3 p.e., wskazuje, że opłaty te należy określić z uwzględnieniem wysokości przychodów przedsiębiorstw energetycznych osiągniętych z działalności objętej koncesją, a także kosztów regulacji. Zgodnie z powyższą delegacją ustawową szczegółowe zasady określania należności z tytułu opłaty koncesyjnej zostały uregulowane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 maja 1998 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki corocznych opłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa energetyczne, którym została udzielona koncesja. Stosownie do § 1 ust. 1 rozporządzenia, wysokość corocznej opłaty, wnoszonej przez przedsiębiorstwo energetyczne, któremu została udzielona koncesja, zwanej dalej „opłatą”, stanowi iloczyn przychodów przedsiębiorstwa energetycznego, uzyskanych ze sprzedaży produktów (wyrobów i usług) lub towarów w zakresie jego działalności objętej koncesją, osiągniętych w roku poprzedzającym ustalenie opłaty, oraz współczynników opłat, z zastrzeżeniem § 2. Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia, opłatę wnosi się w terminie do 31 marca każdego roku, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. Ustęp 2 stanowi, że przedsiębiorstwo energetyczne, któremu udzielono koncesji z urzędu, wnosi pierwszą opłatę w terminie do 30 dni od dnia wydania koncesji. Natomiast

zgodnie z ust. 3 powołanego przepisu, w terminie określonym w ust. 2, pierwszą opłatę wnosi także przedsiębiorstwo energetyczne, któremu udzielono koncesji na wniosek, jeżeli w roku poprzedzającym udzielenie koncesji uzyskało przychody ze sprzedaży produktów (wyrobów i usług) lub towarów w zakresie działalności objętej tą koncesją.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że przepisy rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. w zakresie, w jakim regulują obowiązek przedsiębiorcy posiadającego koncesję do dwukrotnego uiszczania w danym roku opłaty koncesyjnej, są sprzeczne z delegacją ustawową.

Sąd Okręgowy wskazał, że opłata koncesyjna stanowi w pewnym sensie swoistą cenę za prawo prowadzenia działalności koncesjonowanej, a jej wysokość stosownie do treści art. 34 ust. 3 p.e. ma być pochodną wysokości przychodów przedsiębiorstwa osiąganych z działalności objętej koncesją, a także kosztów regulacji. Z treści przepisu art. 34 p.e. niewątpliwie wynika, że opłaty koncesyjne są wnoszone do budżetu państwa i stanowią dochód tego budżetu. Powyższe determinuje charakter opłaty koncesyjnej, która z tej racji, że stanowi należność budżetową jest daniną publiczną, o której mowa w przepisie art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z tym przepisem nakładanie podatków, innych danin publicznych, określenie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy.

Odwołując się do orzecznictwa Sąd I instancji wskazał, że wyrażony jest w nim pogląd zgodnie z którym daniną publiczną jest „przymusowe, bezzwrotne, powszechne świadczenie pieniężne o charakterze publicznoprawnym, stanowiące dochód państwa lub innego podmiotu publicznego, nakładane jednostronnie (władczo) przez organ publicznoprawny w celu zapewnienia utrzymania państwa (choć mogą mu towarzyszyć także inne cele, np. stymulacyjne, prewencyjne), które służy wypełnianiu zadań (funkcji) publicznych wynikających z Konstytucji i ustaw” (tak Trybunał Konstytucyjny w wyrokach: z 19 lipca 2011 r., sygn. akt P 9/09, OTK ZU nr 6/ (...), poz. 59; 4 listopada 2009 r., sygn. akt KP 1/08, OTK ZU nr 10/ (...), poz. 145; 26 października 2010 r., sygn. akt K 58/07, OTK ZU nr 8/ (...), poz. 80). W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle powyższego stanowiska, opłata koncesyjna niewątpliwie ma cechy daniny publicznej, gdyż została ustanowiona w drodze przepisów ustawowych, jest powszechna (dotyczy wszystkich podmiotów prowadzących działalność w oparciu o koncesje udzielane przez Prezesa URE), ma charakter przymusowy (obowiązek zapłaty spoczywa na wszystkich podmiotach prowadzących działalność koncesjonowaną, realizacja tego obowiązku nie zależy od woli podmiotu podlegającego opodatkowaniu), a przychody z opłaty są przeznaczone na realizację celów publicznych, stanowiąc dochód budżetowy. Powyższa kwalifikacja opłaty koncesyjnej sprawia, że możliwość jej kreowania przez przepisy rangi podustawowej jest ograniczona. Jednakże niepodatkowy charakter opłaty koncesyjnej znacznie obniża standard prawodawczy jaki jest wymagany dla tego typu regulacji. Sąd I instancji wskazał, że w orzecznictwie TK dopuszczono, w odniesieniu do opłat o charakterze niepodatkowym, przekazanie do uregulowania w drodze rozporządzenia szerszego zakresu spraw niż w wypadku podatków (por. wyroki TK z: 9 lutego 1999 r., sygn. akt U 4/98, dotyczący opłaty eksploatacyjnej; 10 grudnia 2002 r., sygn. akt P 6/02, OTK ZU nr 7/2002, poz. 91, dotyczący opłat za parkowanie). TK uznał w powołanych wyrokach, że określenie w rozporządzeniu stawki opłaty jest dopuszczalne, pod warunkiem wskazania w ustawie minimalnych i maksymalnych stawek oraz dostatecznych kryteriów, pozwalających na ustalenie konkretnej stawki.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższa zasada ustawowej regulacji materii dotyczącej podatków i danin publicznych wynikająca z art. 217 Konstytucji powinna determinować wykładnię rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. Konieczne jest odniesienie tej zasady do wykładni treści delegacji ustawowej do wydania powołanego rozporządzenia, w odniesieniu do oceny jego zgodności z delegacją zawartą w art. 34 ust. 3 p.e. Wspomniany przepis stanowi o obowiązku wnoszenia corocznej opłaty, a zatem powstaje pytanie, czy rozporządzenie mogło wykreować obowiązek dwukrotnego w ciągu roku uiszczania opłaty koncesyjnej, w jakichkolwiek okolicznościach.

Zdaniem Sądu I instancji takie ukształtowanie rozporządzeniem obowiązku zapłaty opłaty koncesyjnej, aby zachodził po stronie przedsiębiorstwa posiadającego koncesję obowiązek uiszczania opłaty dwukrotnie w ciągu tego samego roku nie było prawnie dopuszczalne. Sąd Okręgowy wskazał, że skoro bowiem przepis rangi ustawowej ustanowił jako zasadę opłatę coroczną, a więc płaconą raz do roku, to delegację ustawową do wydania rozporządzenia odnoszącego

się tylko do wysokości i sposobu pobierania tego typu opłat, należy wyklądać ściśle i tylko w takim właśnie kierunku. Oznacza to, że rozporządzenie wydane na podstawie i w granicach delegacji ustawowej mogło wskazywać na wysokość i sposób poboru opłat, ale dokonywanych tylko raz do roku. Skoro rozporządzenie z dnia 5 maja 1998 r., mimo treści delegacji ustawowej, wprowadziło obowiązek uiszczenia ponownie, w ciągu tego samego roku, kolejnej opłaty koncesyjnej, w sytuacji gdy przedsiębiorca kontynuujący działalność podlegającą koncesjonowaniu uzyskał kolejną koncesję na dalszy okres, to zdaniem Sądu I instancji, takie rozwiązanie prawne wykreowane w rozporządzeniu pozostawało w sprzeczności z delegacją ustawową. Przepis upoważniający nie przewidywał bowiem, bo też i nie mógł w świetle art. 34 ust 1 p.e. przewidywać, wprowadzenia przez rozporządzenie zasady innej, niż jednokrotne w ciągu roku uiszczenie opłaty koncesyjnej.

Sąd Okręgowy podkreślił jednocześnie, że zgodnie z przepisem art. 92 ust. 1 Konstytucji RP „Rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu.”. Zatem upoważnienie do wydania aktu wykonawczego musi mieć charakter szczegółowy pod względem podmiotowym (musi określać organ właściwy do wydania rozporządzenia), przedmiotowym (musi określać zakres spraw przekazanych do uregulowania) oraz treściowym (musi określać wytyczne dotyczące treści aktu). Pomimo zawarcia upoważnienia w ustępie trzecim art. 34 p.e., należy jego treść rekonstruować także w odniesieniu do treści ustępu pierwszego art. 34 p.e., z którego jednoznacznie wynika, że koncesjonariusz w każdych okolicznościach powinien być obciążony tylko jedną opłatą koncesyjną w ciągu roku, także w sytuacji, gdy kontynuuje działalność koncesjonowaną, nawet na podstawie nowej koncesji, ale odnoszącej się do tożsamej działalności koncesjonowanej. Z tak zrekonstruowanej treści delegacji ustawowej nie można wywieść uprawnienia do zróżnicowania w treści rozporządzenia obowiązków koncesjonariusza związanych z ponoszeniem opłaty koncesyjnej w zależności od tego, czy kontynuuje on koncesjonowaną działalność na podstawie nowej koncesji, czy też w oparciu o przedłużenie koncesji dotychczasowej. Delegacja ustawowa, która mówi o uregulowaniu w rozporządzeniu tylko wysokości i sposobu wnoszenia opłaty, nie upoważnia organu do wprowadzenia odstępstwa od zasady wyrażonej w ustawie o jednorazowym w ciągu roku uiszczeniu opłaty przez koncesjonariusza, nawet w sytuacji gdy w celu kontynuowania dotychczasowej działalności uzyskał on nową koncesję.

Sąd Okręgowy podkreślił, że stan faktyczny niniejszej sprawy jednoznacznie wskazuje, że pobieranie od koncesjonariusza opłaty w związku z uzyskaniem nowej koncesji, w sytuacji gdy za ten sam rok uiszczył on już opłatę koncesyjną w związku z posiadaniem dotychczasowej koncesji, jednoznacznie pozostaje w sprzeczności z treścią art. 34 ust. 1 p.e., gdyż powoduje, że koncesjonariusz w tym roku wnosi dwie opłaty, przy czym co istotne, podstawę do ustalenia każdej z nich stanowią dochody przedsiębiorcy z tego samego okresu, tj. z roku poprzedniego, a więc taka sama jest podstawa do obliczenia koncesji. Zatem koncesjonariusz ponosi dwukrotnie w ciągu roku opłatę z tego samego tytułu. W świetle powyższych rozważań było niewątpliwe, że rozporządzenie z dnia 5 maja 1998 r. zostało wydane z przekroczeniem upoważnienia ustawowego, gdyż określone w nim warunki ustalania opłaty koncesyjnej wykreowały niezgodny z art. 34 ust. 1 p.e. obowiązek uiszczenia opłaty koncesyjnej więcej niż raz do roku.

W związku z powyższym, Sąd I instancji stosownie do treści art. 178 Konstytucji, zgodnie z którym sądy podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom, wywiódł wniosek, że nie jest związany treścią rozporządzenia w zakresie, w jakim jego regulacje nie odpowiadają delegacji ustawowej, a więc w zakresie w jakim kreują obowiązek uiszczenia w ciągu tego samego roku kolejnej opłaty koncesyjnej przez przedsiębiorcę posiadającego koncesję, w sytuacji, gdy uzyskuje on kolejną koncesję na kontynuowanie dotychczasowej działalności koncesyjnej, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy dodał, że stanowisko w myśl którego sądy nie są związane aktami podstawowymi w przypadku ich niezgodności z normą hierarchicznie wyższą jest akceptowane w orzecznictwie.

Zdaniem Sądu I instancji bez znaczenia dla powyższych rozważań była okoliczność, że powód wystąpił z wnioskiem o udzielenie kolejnej koncesji, a nie o przedłużenie poprzedniej koncesji, skoro bowiem była to ta sama działalność koncesyjna, a koncesja została udzielona na okres następujący bezpośrednio po okresie na jaki udzielona była

wcześniejsza koncesja, to wiążąca winna być dla organu regulacyjnego treść art. 34 ust. 1 p.e., w myśl którego przedsiębiorcy, którym została udzielona koncesja wnoszą coroczne opłaty.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w podsumowaniu wskazał, że decyzja została wydana bez podstawy prawnej i dlatego podlegała uchyleniu na podstawie art. 479⁵³ § 2 k.p.c., gdyż na powódzie nie ciążył obowiązek wniesienia kolejnej opłaty koncesyjnej w związku z udzieloną 21 kwietnia 2011 r. koncesją na obrót paliwami ciekłymi na okres od 26 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2030 r. Powód wprawdzie wypełniał przesłanki określone w § 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r., tj. złożył wniosek o udzielenie mu koncesji, uzyskał decyzję o udzieleniu mu koncesji, prowadził przed wydaniem przedmiotowej decyzji działalność w zakresie obrotu paliwami ciekłymi oraz uzyskał z tej działalności przychód, który stanowił podstawę obliczenia opłaty koncesyjnej, jednak w ocenie Sądu Okręgowego z obowiązku uiszczenia tej opłaty zwalniało powoda uiszczenie opłaty od koncesji udzielonej decyzją z 19 kwietnia 2001 r., zmienioną decyzją z 23 kwietnia 2002 r. i obowiązującą do 25 kwietnia 2011 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1/ art. 34 ust. 1 p.e. polegające na błędnej wykładni, a w rezultacie niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu poprzez przyjęcie, że możliwa jest realizacja obowiązku w zakresie wniesienia opłaty koncesyjnej jako jednorazowej opłaty rocznej (płatnej tylko raz w roku) od dwóch niezależnych tytułów prawnych (koncesji), udzielonych w jednym roku kalendarzowym, co doprowadziło Sąd do błędnych wniosków, że opłata koncesyjna jest płatna za wykonywanie regulowanej działalności gospodarczej w danym roku, podczas gdy opłata koncesyjna jest związana z wydaniem decyzji administracyjnej uprawniającej do wykonywania działalności koncesjonowanej wynikającej z tej decyzji - de lege lata - opłatę koncesyjną uiszcza przedsiębiorstwo energetyczne, „któremu została udzielona koncesja”,

2/ art. 34 ust. 1 p.e. poprzez błędne przyjęcie, że opłata koncesyjna jest uiszczana za cały rok, w którym została uiszczona w związku z faktem, że przepis ten stanowi o wnoszeniu „corocznej opłaty”, w sytuacji gdy sformułowanie to określa jedynie częstotliwość wnoszenia opłaty od określonego tytułu prawnego - udzielonej koncesji, a nie obejmuje okresu (roku) w którym opłata została uiszczona,

3/ art. 217 Konstytucji w zw. z art. 34 ust. 1 oraz w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. poprzez błędne przyjęcie, że rozporządzenie to kreuje dodatkową podstawę poboru opłaty koncesyjnej, podczas gdy określa ono tylko termin jej uiszczenia od nowo uzyskanego tytułu prawnego,

4/ art. 34 ust. 1 p.e. w zw. z art. § 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. poprzez błędne przyjęcie, że decyzja została wydana bez podstawy prawnej,

5/ art. 32 i art. 39 p.e. poprzez uznanie, że oba przepisy odnoszą taki sam skutek w postaci ciągłości wykonywanej działalności gospodarczej, podczas gdy art. 39 p.e. stanowi o przedłużeniu ciągłości dotychczasowej koncesji, zaś art. 32 p.e. o udzieleniu zupełnie nowej koncesji,

6/ art. 34 ust. 3 p.e. w zw. z art. 92 Konstytucji poprzez błędne przyjęcie, że prawodawca w rozporządzeniu wykroczył poza zakres delegacji ustawowej i wykreował nowy zakres obowiązku daninowego,

7/ § 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że z obowiązku uiszczenia opłaty zwalnia powoda uiszczenie opłaty od koncesji udzielonej decyzją z 19 kwietnia 2001 r., a zatem, że opłata koncesyjna nie jest powiązana z udzielonym tytułem prawnym, a z rokiem, w którym została uiszczona z pominięciem regulacji wskazujących na konieczność odpłatności „z góry” oraz jednorazowego i niepodzielnego charakteru opłaty koncesyjnej.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania powoda od decyzji pozwanego z dnia 15 listopada 2016 r., nr (...) (...) (...) (...), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 19 września 2019 r. powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należało wyjaśnić, że zgodnie z art. 15zszs⁽³⁾ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t. jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm.), w brzmieniu nadanym art. 46 pkt 21 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-Cov-2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 875 ze zm.), sąd drugiej instancji rozpoznający apelację, uprawniony jest do skierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Strona może jednak w terminie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, złożyć wniosek o rozpoznanie sprawy na rozprawie. W niniejszej sprawie obie strony zostały o powyższym zawiadomione i żadna z nich nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziły również jakiegokolwiek inne okoliczności, które przemawiałyby za potrzebą rozpoznania apelacji na rozprawie, zatem wystąpiły podstawy uzasadniające rozpoznanie niniejszej sprawy na posiedzeniu niejawnym.

Należało także zauważyć, że apelacja została wniesiona przez pozwanego w dniu 22 sierpnia 2019 r., zatem stosownie do treści art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469), która weszła w życie 7 listopada 2019 r., do jej rozpoznania miały zastosowanie przepisy w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych powyższą nowelizacją.

Przechodząc do oceny zasadności złożonej przez stronę pozwaną apelacji wskazać należało, że w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty przedstawione w apelacji, związane z naruszeniem przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, były trafne, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszym rzędzie należało zauważyć, że stan faktyczny był w sprawie bezsporny pomiędzy stronami, a spór miał charakter prawny. Przede wszystkim nie budziło wątpliwości, że powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji udzielonej 19 kwietnia 2001 r. nr (...) (...), zmienionej decyzją z 23 kwietnia 2002 r. nr (...), ważną do 25 kwietnia 2011 r. Z tytułu posiadania tej koncesji powód uiszczył 28 marca 2011 r. opłatę koncesyjną w wysokości 9 529 zł. Następnie okolicznością bezsporną było to, że Prezes URE decyzją z 21 kwietnia 2011 r. nr (...) udzielił powodowi koncesji na obrót paliwami ciekłymi, na określonych w niej warunkach, na okres od 26 kwietnia 2011 r. do 31 grudnia 2030 r. W związku z udzieleniem nowej koncesji powód nie wniósł opłaty koncesyjnej dotyczącej roku 2011. Powyższe fakty miały zasadnicze znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Kolejno należało wskazać, że zgodnie z art. 34 ust. 1 p.e. (według stanu prawnego obowiązującego w 2011 r.) przedsiębiorstwa energetyczne, którym została udzielona koncesja, wnoszą coroczne opłaty do budżetu państwa, obciążające koszty ich działalności. W myśl zaś art. 34 ust. 3 p.e. Rada Ministrów została upoważniona do określenia, w drodze rozporządzenia, wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa URE opłat, o których mowa w ust. 1, z uwzględnieniem wysokości przychodów przedsiębiorstw energetycznych osiągniętych z działalności objętej koncesją, a także kosztów regulacji. Opierając się na powyższym upoważnieniu ustawowym Rada Ministrów wydała w dniu 5 maja 1998 r. (aktualnie już nieobowiązujące) rozporządzenie w sprawie wysokości i sposobu pobierania przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki corocznych opłat wnoszonych przez przedsiębiorstwa energetyczne, którym

została udzielona koncesja. Powyższe przepisy stanowiły łącznie podstawę wydania decyzji przez Prezesa URE będącej przedmiotem odwołania rozpatrywanego w niniejszej sprawie.

Zważywszy, że przedmiotem sprawy jest kwestia nałożenia na powoda opłaty koncesyjnej, a jej wysokość i sposób pobierania uregulowane zostały w ww. rozporządzeniu, w pierwszym rzędzie wskazać należało, że zgodnie z art. 217 Konstytucji nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków, następuje w drodze ustawy. TK pod pojęciem daniny rozumie przymusowe, bezzwrotne, powszechne świadczenie pieniężne o charakterze publicznoprawnym, stanowiące dochód państwa lub innego podmiotu publicznego, nakładane jednostronnie (władczo) przez organ publicznoprawny, które służy wypełnianiu zadań (funkcji) publicznych wynikających z Konstytucji i ustaw (por. wyrok TK z dnia 19 lipca 2011 r., P 9/09, OTK-A 2011/6/59). W konsekwencji przyjąć trzeba, że powyższe warunki spełnia opłata koncesyjna, która podobnie jak podatek jest świadczeniem pieniężnym, ogólnym, bezzwrotnym, przymusowym; natomiast cechą charakterystyczną odróżniającą opłatę od podatku jest jej odpłatność, opłaty są bowiem pobierane w związku z wyraźnie wskazanymi usługami i czynnościami organów państwowych lub samorządowych i stanowią swoistą zapłatę za uzyskanie zindywidualizowanego świadczenia oferowanego przez podmiot prawa publicznego (por. wyrok TK z dnia 17 stycznia 2016 r., U 6/04, OTK-A 2006/1/3 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w G. z dnia 18 listopada 2009 r., (...) SA/Go 705/09, niepubl.).

Niemniej powyższe nie oznaczało przyznania trafności stanowisku Sądu Okręgowego. Zauważyć należało, że podstawą prawną nałożenia na koncesjonariusza obowiązku uiszczenia opłaty koncesyjnej nie były przepisy rozporządzenia, a przepisy ustawy, tj. art. 34 ust. 1 p.e. To ten przepis przesądza, że przedsiębiorstwa energetyczne, którym została udzielona koncesja, wnoszą coroczne opłaty do budżetu państwa, obciążające koszty ich działalności. Z tego zatem przepisu jednoznacznie wynika, że podmiot któremu została udzielona koncesja musi w związku z tym wносить do budżetu państwa raz w roku opłatę z uwagi na udzielenie tej koncesji. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę na zwrot: „którym została udzielona koncesja”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonując jego wykładni należy wskazać, że opłata koncesyjna jest pochodną samego udzielenia koncesji i ich ilości. Podmiot wnosi tyle rocznych opłat koncesyjnych do budżetu państwa, ile w danym roku posiadał koncesji. Opłata ta, jakkolwiek jest uiszczana w związku z przyznaniem praw wynikających z treści koncesji, to jednak nie odnosi się do faktycznego wykonywania działalności koncesjonowanej. Opłata ta stanowi w pewnym sensie swoistą cenę za prawo prowadzenia działalności koncesjonowanej, ale nie jest ustalana w wysokości proporcjonalnej do okresu ważności koncesji, ani też nie pozostaje w związku z realnie osiąganym przychodem w roku, w którym powstał obowiązek zapłaty opłaty. Istotnym jest jednocześnie podkreślenie, że na zasadzie *lege non distinguente* przepis ten ustanawia obowiązek wniesienia opłaty koncesyjnej od każdej koncesji posiadanej w danym roku, niezależnie od zakresu tych koncesji. Inaczej mówiąc, z przepisu tego wynika obowiązek uiszczania opłaty koncesyjnej od każdej koncesji posiadanej przez przedsiębiorcę koncesyjnego w danym roku, nawet jeśli posiadał on w danym roku kilka koncesji dotyczących tej samej działalności. Dla wymagalności opłaty koncesyjnej nie ma znaczenia, czy konkretny rok jest pierwszym, kolejnym, czy ostatnim rokiem po udzieleniu koncesji. W każdym z tych lat przedsiębiorca energetyczny z tytułu udzielonej mu koncesji jest zobowiązany do uiszczenia opłaty koncesyjnej. Powyższą argumentację wzmacnia jeszcze fakt, że opłata koncesyjna stanowi swoistą zapłatę za uzyskanie zindywidualizowanego świadczenia oferowanego przez podmiot prawa publicznego. Jak już wskazywano, chociaż opłata ta jest uiszczana w związku z przyznaniem praw wynikających z treści koncesji, to jednak nie odnosi się ona do faktycznego wykonywania działalności koncesjonowanej, lecz do hipotetycznej możliwości jej wykonywania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, tak określony charakter opłaty koncesyjnej przemawia za taką interpretacją art. 34 ust. 1 p.e., według której ustanawia on obowiązek uiszczania opłaty koncesyjnej od danej koncesji w każdym roku po jej udzieleniu. W konsekwencji, we wskazanym zakresie Sąd II instancji nie podzielił wykładni dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Wskazać należy, że zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. opłatę wnosi się w terminie do 31 marca każdego roku, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. W myśl § 4 ust. 2, przedsiębiorstwo energetyczne, któremu udzielono koncesji z urzędu, wnosi pierwszą opłatę w terminie do 30 dni od dnia wydania koncesji. Natomiast § 4 ust. 3 rozporządzenia

stanowi, że w terminie określonym w ust. 2, pierwszą opłatę wnosi także przedsiębiorstwo energetyczne, któremu udzielono koncesji na wniosek, jeżeli w roku poprzedzającym udzielenie koncesji uzyskało przychody ze sprzedaży produktów (wyrobów i usług) lub towarów w zakresie działalności objętej tą koncesją. Rozporządzenie jedynie potwierdza obowiązek wynikający z art. 34 ust. 1 p.e., a więc konieczność uiszczenia opłaty koncesyjnej w każdym roku. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, § 4 ust. 3 rozporządzenia nie kreuje po stronie koncesjonariusza obowiązku uiszczenia opłaty koncesyjnej w roku udzielenia koncesji. Jak już bowiem wskazano, obowiązek uiszczenia opłaty koncesyjnej w każdym roku, w tym w roku pierwszym, wynika z art. 34 ust. 1 p.e. Przepisy rozporządzenia obowiązek ten deklaratorywnie potwierdzają, regulując terminy zapłaty opłaty, niemniej go nie kreują.

Skoro powód w 2011 r. uzyskał koncesję nr (...), to zgodnie z art. 34 ust. 1 p.e. w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. powinien w tym roku uiścić pierwszą opłatę koncesyjną od tej koncesji. Zwrócić przy tym należało uwagę, że podstawą dla wyliczenia tej opłaty są uzyskane w poprzednim roku przychody ze sprzedaży produktów (wyrobów i usług) lub towarów w zakresie działalności objętej tą koncesją. Okolicznością bezsporną jest, że w 2010 r. powód wykonywał działalność w zakresie obrotu paliwami ciekłymi. Powód uzyskał przychody z działalności takiej samej jak ta, której dotyczyła koncesja udzielona w 2011 r. Podkreślić jeszcze raz trzeba, że zdaniem Sądu Apelacyjnego zwrot „tą koncesją” należy łączyć z wcześniejszym sformułowaniem odwołującym się do działalności. W konsekwencji § 4 ust. 3 rozporządzenia z dnia 5 maja 1998 r. znajdzie zastosowanie wówczas, gdy w roku poprzedzającym udzielenie koncesji powód wykonywał taką samą działalność, jak ta której dotyczy koncesja udzielona w kolejnym roku, aczkolwiek nie na podstawie tej koncesji. Taka wykładania § 4 ust. 3 ww. rozporządzenia jest jedyną możliwą. Oczywistym jest bowiem, że skoro koncesja została udzielona w danym roku, to w roku poprzednim koncesjonariusz nie mógł wykonywać działalności na podstawie tejże koncesji. Koncesja bowiem działa *ex nunc*, a nie *ex tunc*. W konsekwencji nie ma znaczenia, czy przychody będące podstawą naliczenia pierwszej opłaty koncesyjnej zostały uzyskane z działalności, która uprzednio była niekoncesjonowana, czy też była wykonywana na podstawie innej koncesji. Taka interpretacja nie prowadzi jednocześnie, do podwójnego obciążenia powoda tą samą opłatą koncesyjną. Ponownie należy bowiem przypomnieć, że podstawą naliczenia obu opłat są co prawda te same przychody, ale opłaty te są pobierane od różnych koncesji (tytułów prawnych). To zaś jest zgodne z art. 34 ust. 1 p.e., który nakłada obowiązek uiszczenia opłaty koncesyjnej od każdej koncesji w każdym roku. Podstawą każdej z tych opłat był w rzeczywistości ten sam przychód, niemniej nie była to ta sama opłata, albowiem inny był stan faktyczny (koncesja) leżący u podstaw każdej z naliczonych opłat.

Dodać również należało, że w tych okolicznościach nie można przyjąć, że rozporządzenie z dnia 5 maja 1998 r. wprowadziło obowiązek uiszczenia ponownie, w ciągu tego samego roku, kolejnej opłaty koncesyjnej. Gdyby powód wystąpił nie o udzielenie nowej koncesji, ale o przedłużenie poprzedniej, to nie powstałaby konieczność uiszczenia opłaty od nowej koncesji, co również potwierdza, że opłata koncesyjna naliczana jest dla każdej koncesji. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, iż art. 39 p.e. stanowi, że przedsiębiorstwo energetyczne może złożyć wniosek o przedłużenie ważności koncesji, nie później niż na 18 miesięcy przed jej wygaśnięciem, a więc przewiduje po stronie przedsiębiorstwa jedynie uprawnienie, a nie obowiązek. Skorzystanie z tej możliwości jest zależne jedynie od woli i inicjatywy samego koncesjonariusza. Odmienną natomiast kwestią jest, że o ile przedłużenie koncesji nie wiąże się z obowiązkiem uiszczenia kolejnej opłaty koncesyjnej, o tyle udzielenie nowej koncesji taki obowiązek rodzi, nawet gdy nowa koncesja jest udzielana dokładnie w tym samym zakresie co poprzednia. Przedłużenie koncesji nie oznacza uzyskania przez dotychczasowego koncesjonariusza nowego tytułu prawnego i dlatego w tym przypadku brak jest podstaw do stosowania art. 34 ust. 1 p.e. Natomiast uzyskanie nowej koncesji, nawet w tym samym zakresie co poprzednia, taki nowy tytuł prawny stanowi i wiąże się z koniecznością uiszczenia opłaty o której mowa w art. 34 ust. 1 p.e. Jest to uzasadnione także funkcjonalnie, albowiem inny jest zakres postępowania o udzielenie koncesji, a inny o jej przedłużeniu. Wydanie decyzji o przedłużeniu okresu obowiązywania koncesji nie wymaga przeprowadzenia przez Prezesa URE szczegółowego postępowania dowodowego. Opiera się ona bowiem na uznaniu regulatora, który może ją podjąć opierając się na dotychczasowej działalności przedsiębiorcy energetycznego oraz wynikach dotychczasowej kontroli. Poza tym, Prezes URE związany jest innymi, aniżeli okres obowiązywania, warunkami określonymi w dotychczasowej koncesji. Wreszcie, do wydania decyzji o przedłużeniu koncesji nie jest konieczne uzyskanie przez Prezesa URE opinii zarządu województwa, który to obowiązek, stosownie do art. 23 ust. 3 p.e., występuje w przypadku

wydawania i cofania koncesji. W ocenie Sądu Apelacyjnego owe zróżnicowanie postępowania o udzielenie koncesji i postępowania o przedłużenie okresu jej ważności wzmocnia jedynie stanowisko, iż uzasadnione jest naliczenie opłaty koncesyjnej od nowej koncesji w roku, w którym została już uiszczona opłata od poprzedniej koncesji. Opłata bowiem uiszczona od poprzedniej koncesji z nią jest związana. Skoro, w związku z wyborem dokonany przez koncesjonariusza, organ koncesyjny musiał przeprowadzić pełne postępowanie pozwalające na udzielenie nowej koncesji, to także z ekonomicznego punktu widzenia zasadne jest pobranie od koncesjonariusza opłaty koncesyjnej od tej właśnie koncesji. Jak już bowiem podkreślono, opłaty administracyjne (w tym opłaty koncesyjne) są pobierane w związku z wyraźnie wskazanymi usługami. Skoro organ koncesyjny wyświadczył na rzecz koncesjonariusza usługę, której nie byłoby gdyby wystąpiono o przedłużenie dotychczasowej koncesji, to zasadne jest z punktu widzenia ekonomicznego naliczenie opłaty od nowej koncesji. Opłata bowiem od dotychczasowej koncesji w żaden sposób nie pozostaje w związku z tym nowym postępowaniem. Powyższe dowodzi również tego, że w niniejszej sprawie nie można mówić o uiszczeniu dwóch opłat koncesyjnych od tej samej usługi administracyjnej. Opłaty te mają inne źródło i w obu przypadkach mają swoją ustawową podstawę w art. 34 ust. 1 p.e. Przy czym opłata za nową koncesję nie stanowi sankcji, a tylko jest opłatą za nową usługę wyświadczoną na rzecz koncesjonariusza.

Wobec powyższego, skoro powód w 2011 r. uzyskał nowy tytuł prawny (koncesję), to z tego powodu zobowiązany był do uiszczenia opłaty koncesyjnej, niezależnie od tego, iż w tym samym roku uiszczył już opłatę koncesyjną od innego tytułu prawnego dotyczącego tej samej działalności.

Niepodzielenie ocen materialnoprawnych Sądu Okręgowego przez Sąd Apelacyjny i uwzględnienie zarzutów apelacji prowadziło do konieczności zmiany wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie odwołania, a w konsekwencji także zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania.

W kosztach postępowania apelacyjnego, mając na względzie jego wynik, Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

Jolanta de Heij-Kaplińska Maciej Dobrzyński Dorota Wybraniec